

**Biuletyn informacyjny Tymczasowej Komisji  
Zakładowej NSZZ Solidarność przy Miastoprojektie Cz-wa****Obchody 25-lecia Miastoprojekt**

W poprzednim biuletynie wykorzystaliśmy swoje za i przeciw tej imprezie. Uważaliśmy i uważamy że impreza taka powinna się odbyć ale w innych warunkach. Nie można się cieszyć, zbierać pocałunki i gratulacje w momencie gdy tak wielu naszych kolegów cierpi. Gdy każdy dzień przynosi nowe ofiary. A jednak propaganda reżimu i bojażu zrobiły swoje. Bo nie można wytłumaczyć tego w inny sposób. Na imprezie było przeszło 30 osób. Nie chodzi nam o wzajemne skłócenie lecz o to abyśmy mieli świadomość że będąc solidarni, potrafimy obronić każdego, kto będzie tego potrzebował. Nie będziemy publikować listy osób, które przyszły po uścisk dłoni i pocałunek wojewody, prezydenta czy dyrektora, mimo że musieli mieć w świadomości zakodowane że pominięto wielu koleżanek, i kolegów którzy tak bardzo na wyróżnienie zasługiwali. Przeglądając listę obecnych możemy z pełną odpowiedzialnością stwierdzić że nie zawiedli władzy i przyszli członkowie reżimu. Było kilka osób które są owszem miłe ale nigdy nie posiadali tzw. "twarzy" dobrzy byli na każdy reżim działali wszędzie gdzie chcieli się pokazać. Trzecia grupa to osoby którym działalność dotychczasowa oraz śmiało wypowiediane poglądy nie powinny pozwolić przyjąć. Ale żeby tak było trzeba mieć "charakter" czego im bardzo brakuje. I wreszcie kilka osób które absolutnie powinny zbojkotować imprezę, które być może zrobiły to wszystkim na złość. Trudno. Przecież nie namawialiśmy do płużania, do demonstracji ulicznych ale chcemy być solidarni z tymi którzy pominięci zostali, zlekceważono ich. A do nazwisk z poprzedniego biuletynu trzeba by dodać pominiętych wiele osób z administracji, kopiarni i hali maszyn. Przecież bez ich pracy nasza by nie znaczyła tak wiele. Chcemy być również solidarni z tymi którzy cierpią, są zwalniani z pracy i tutaj prywatne sprawy muszą odejść na bok. A jednak nas się dzieli na lepszych i gorszych. Na zaufanych i zaprzędanych. Przecież w dalszym ciągu wielu się naraża i to nie dla własnej przyjemności czy interesu ale dla nas wszystkich. Ale chyba już tak świat jest urządony że błyskotki i srebniki będą ludzi dzieliły.

W prywatnych rozmowach wszyscy mamy podobne poglądy, chcemy porozumienia, pokoju ale tylko w warunkach zwolnienia internowanych, amnestii i swoich praw. Władza zawieszając czy odwołując stan wojenny nie robi nam łaski, ale zwraca nam tylko pewne prawa, które w długą noc, noc pałek, łomów i płaczu dzieci zabrała nam z 12 na 13 grudnia 1981 r. Dziękujemy wszystkim solidarnym którzy, mieli na tyle silnej woli i charakteru aby powiedzieć WRON-IE - NIE. Tym którzy zrozumieli sytuację i którzy w ten sposób poparli dążenia społeczeństwa do wolności, demokracji i swobody.

Pamiętajmy było nas w Związku "Solidarność" 98 % załogi, popatrzmy jak nas podzielono. Kto to robi i dlaczego. Musi być jedno najważniejsze, to o co walczyły pokolenia Polaków, a co w naszej historii tak często przelewano krew i co zawsze nam świat zazdrościł trzy słowa o które i dziś waleczymy: BÓG, HONOR, OJCZYŻNA.

Niezależny Obserwator.

**Grudzień - miesiącem historycznym.**

Miesiąc grudzień a dokładniej 13 i 16 dzień tego miesiąca są dla większości Polaków dniami pamięci narodowej. Bo właśnie 13 grudnia mija pierwsza rocznica rozpoczęcia wojny przez reżim Jaruzelskiego z narodem.

